

Paweł Fijałkowski (Sochaczew)

Historia parafii ewangelicko–augsburskiej w Łowie w XVIII–XIX w.

Początki protestantyzmu na południowo–zachodnim Mazowszu sięgają połowy XVI w. Po 1545 r. powstał zbor kalwiński w Suserzu koło Kutna. W tym samym czasie podjęto przypuszczalnie próbę zorganizowania zboru w Zycku nad Wisłą koło Gębina, a u schyłku XVI w. w Osuchowie pod Mszczonowem¹. Nieco większe były postępy reformacji na wschodnich skrajach Wielkopolski, w województwie łęczyckim. W 1551 r. powstał w Brzezinach zbor kalwiński, przekształcony następnie w ariański². W pierwszych latach XVII w. istniał zbor ariański w Łazinie oraz trudne do bliższego określenia skupiska ariańskie w Zakrzewie i niezidentyfikowanej Przyzorze³.

Spośród wymienionych ośrodków protestantyzmu część przestała istnieć jeszcze w XVI w. (Suserz — 1595)⁴. Likwidacja zboru w Brzezinach datowana jest przez badaczy na lata siedemdziesiąte XVI w. lub lata dwudzieste XVII w.⁵ Najdłużej przetrwał zbor w Łazinie: być może do lat pięćdziesiątych XVII w.⁶

Około połowy XVII w. na tereny te napłynęli pierwsi protestanci osadnicy zwani „holendrami” („holędrami”, „olędrami”). W 1645 r. Hieronim Radziejowski osiedlił takowych w dobrach królewskich pod wsiami: Baranów, Kaski, Jaktorów i Szczawinek (tj. w okolicach dzisiejszego Żyrardowa)⁷. Określenie „holendrzy” odnosiło się głównie do pozycji prawnej i charakteru działalności osadników. Byli oni wolnymi chłopami–czynszownikami, specjalizującymi się w zagospodarowaniu nieużytków: lasów i bagien, przeważnie w dolinach dużych rzek. Początkowo dominowali wśród nich

¹ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustroj*, Poznań 1964, s. 507, 509, 528; J. Szczepański, *Gostynin i ziemia gostyńska w latach 1462–1793*, [w:] *Dzieje Gostynina i ziemi gostyńskiej*, praca zbior. pod red. M. Chudzyńskiego, Warszawa 1990, s. 197.

² O. Bartel, *Do historii Brzezin i prepozytury brzezińskiej Andrzeja Frycza Modrzewskiego*, «Reformacja w Polsce», t. 12, 1953–1955, s. 139.

³ H. M[erczyng], *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Polsce*, [dodatek do:] W. Krasiński, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1905, s. 237.

⁴ J. Nowacki, op. cit., s. 509.

⁵ O. Bartel, op. cit., s. 139; E. Kneifel, H. Richter, *Die evangelisch–lutherische Gemeinde Brzeziny bei Lodz (Polen)*, Vierkirchen–Schwabach 1983, s. 8–9. W połowie XIX w. zanotowano legendę, iż po likwidacji brzezińskiego zboru potajemne spotkania arian odbywały się w podziemiach kaplicy grobowej Lasockich przy kościele farym (A. Szelewski, *Wiadomości historyczno–archeologiczne o kościele parafialnym i innych w mieście Brzezinach*, «Pamiętnik Religijno–Moralny», t. 11, 1851, s. 96–97).

⁶ H. M[erczyng], op. cit., s. 509.

⁷ I. Baranowski, *Wsie holenderskie na ziemiach polskich*, «Przegląd Historyczny», t. 19, 1915, s. 68; K. Heymanowski, *Budnicy i holendrzy w dziejach gospodarstwa leśnego na Mazowszu*, «Sylwan», t. 113, 1969, nr 5, s. 33.

menonici, następnie liczebną przewagę zdobyli luteranie. Pod względem narodowym „holendrzy” stanowili mieszanekę zgermanizowanych potomków Flamadów i Fryzów, Niemców oraz Polaków z Pomorza i Wielkopolski⁸.

Intensywny napływ „holendrów” na południowo-zachodnie Mazowsze rozpoczął się w połowie XVIII w. W 1749 r. właściciel dóbr iłowskich Antoni Dąbski założył wieś Kępa Antonińska⁹. Przymuszczalnie około 1760 r. z jego inicjatywy powstały następne osiedla „holenderskie”: Kępa Bieniewska, Kępa i Łęg Januszewski oraz Kępa Pieczyska¹⁰. W 1759 r. założono pierwsze „holenderskie” wsie w okolicach Gębina¹¹. W powyższych osiedlach przeważali luteranie. Natomiast w latach 1758–1762 powstało w rejonach ujścia Buga–Narwi do Wisły duże skupisko menonitów Kazuń Nowy¹².

Ponieważ najbliższa parafia ewangelicka znajdowała się w Węgrowie, życie religijne przybyszy skupiało się niemal całkowicie w obrębie założonych przez nich osad. Od roku 1768, w którym sejm przywrócił dysydemtów swobodę praktyk religijnych, mogli bez większych przeszkód budować domy modlitwy, które w dni powszednie pełniły funkcję szkół. W nowo zawieranych umowach dzierżawnych właściciele lub administratorzy dóbr często zapewniali ewangelickim kolonistom wolny od opłat grunt na założenie cmentarza i gospodarstwo dla kantora-nauczyciela¹³. Chrzty i śluby odbywali w najbliższym kościele rzymsko-katolickim, co było później przyczyną różnych konfliktów. Po powstaniu parafii ewangelickiej w Iłowie, proboszczowie tamtejszej parafii katolickiej często zmuszali ewangelików, by nadal płacili im za chrzty i śluby, udzielane już w kościele ewangelickim. Sytuacja taka panowała jeszcze w 1818 r.¹⁴

W 1775 r. August Dąbski (syn Antoniego) sprzedał dobra iłowskie Adamowi Lasockiemu, kasztelanowi sochaczewskiemu¹⁵. Lasockiemu zależało na rozwoju gospodarczym świeżo nabytych dóbr. Chcąc przyciągnąć nowych kolonistów jeszcze w tym samym 1775 r. ufundował parafię ewangelicko-augsburską. Uposażył ją w 30 mórg chełmińskich (20 mórg gruntów ornych, 6 mórg łąk i pastwisk oraz 4 morgi ogrodu), w teren pod budowę kościoła i cmentarz. Zobowiązał się ponad to płacić pastorowi pensję w wysokości 90 talarów rocznie i dostarczać mu drewno na opał¹⁶.

Wzniesiono wówczas pierwszy, drewniany kościół. Znajdował się on we wsi Iłów, sąsiadującej z miasteczkiem tej samej nazwy od wschodu, na piaszczystym wzgórzu (wydmie), nad strugą bez nazwy. Z opisu sporządzonego w 1838 r. dowiadujemy się, że był to budynek „założony w węgiel, kryty dachówką holenderską, trzymający długości łokci 30, szerokości łokci 17, wysokości łokci 8”, tj. 17,3 m długi, 9,8 m szeroki i 4,6 m wysoki. W 1785 r. kościół remontowano i zapewne wówczas dostawiono kruchtę „z bali tartych”, krytą deskami. Miała ona 8,5 łokcia długości i 8,25 łokcia szerokości (tj. około 4,9 × 4,7m). Wokół kościoła rozciągał się cmentarz¹⁷.

⁸ I. Baranowski, op. cit., s. 64–65; A. Woźniak, *Samorząd wsi mazowieckiej XVIII w.*, «Rocznik Mazowiecki», t. 3, 1970, s. 148–149.

⁹ E. L. Ratzlaff, *Im Weichselbogen. Mennonitensiedlungen in Zentralpolen*, Winnipeg 1971, s. 23.

¹⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), *Księgi ziemskie gostynińskie i gąbińskie* (dalej: KZGG), t. 3, k. 443–447, 449–455, 479–481; P. Fijałkowski, *Ewangelicy na południowo-zachodnim Mazowszu w XVIII–XIX w.*, «Przegląd Historyczny», t. 82, 1991, s. 125.

¹¹ E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen Gemeinden in Polen 1559–1939*, München 1971, s. 53; J. Szczepański, *Dzieje Gębina do roku 1945*, Warszawa 1984, s. 56.

¹² E. L. Ratzlaff, op. cit., s. 29–30.

¹³ I. Baranowski, op. cit., s. 78, 82.

¹⁴ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej: CWW), 1254, t. 1 (Akta dotyczące się gminy ewangelicko-augsburskiego wyznania w Iłowie), s. 5.

¹⁵ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 4, Warszawa 1901, s. 162, t. 14, Warszawa 1911, s. 17.

¹⁶ E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen...*, s. 56.

U stóp wzgórza, na brzegu strugi, znajdował się dom pastora, „wystawiony w mur pruski, kryty słomą, o kominie murowanym”, z trzema izbami mieszkalnymi, kuchnią, komorą i piwnicą. Obok domu wzniesiono zabudowania gospodarcze (drewniane, kryte słomą): stajnię i stodołę¹⁸.

Na pierwszego pastora wybrali parafianie Henryka Gottloba Seiferta. Po nim, w 1779 r. funkcję objął Daniel Bleibtreu G. Wille, którego pozbawiono właśnie pastoraatu w Węgrowie z powodu niemoralnego trybu życia. Członkowie iłowskiej parafii niewątpliwie wiedzieli, na kogo się decydują. Musimy jednak pamiętać, że w okresie tym w Rzeczypospolitej było niewiele duchownych ewangelickich, toteż mniejsze parafie często pozostawały bez duszpasterza lub powierzały funkcję pastora osobom nieodpowiednim. Po sześciu latach, w 1785 r., wydano Willega z Iłowa¹⁹.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w. osadnictwo ewangelickie na południowo-zachodnim Mazowszu nadal szybko rozwijało się. Przede wszystkim powstały nowe osiedla w rejonie Gąbina oraz na obrzeżu Puszczy Kampinoskiej (Nowy Wilków — 1777 r.)²⁰. Adam Lasocki założył luterzańskie wsie: Arciechów przed 1785 r., Arciechówek w 1785 r., Bieniew w 1786 r. i Łaziska w 1791 r. Z 1789 r. pochodzą wzmianki o osiedlach Kępa Karolińska i Suchodół-Łęg, położonych w sąsiednich dobrach Stanisława Zabłockiego, cześnika gostynińskiego²¹. W tym samym roku luteranie mieszkali także w Budach Grądach pod dzisiejszym Żyrardowem²². Koloniści pochodzili głównie z Kujaw, Wielkopolski i Pomorza, a także z Badenii i Wirtembergii.

Przypuszczalnie w latach osiemdziesiątych XVIII w. powstały również skupiska ewangelickich rzemieślników (m.in. sukienników) w większości miast. W 1793 r. luteranie mieszkali w Gąbinie, Kutnie, Łowiczu, Rawie Mazowieckiej, Skierniewicach i Sochaczewie²³.

W 1782 r. Adam Lasocki potwierdził erekcję iłowskiej parafii, a jednocześnie zawarł z osiadłymi w jego dobrach kolonistami umowę, w której zobowiązali się oni łożyć na utrzymanie parafii po 6 złotych rocznie z włóki ziemi. Natomiast Lasocki miał odtąd płacić 600 złotych rocznie pastorowi i 300 złotych kantorowi²⁴.

W akcie erekcyjnym ustalono, że terytorium iłowskiej parafii rozciągać się będzie od Grabia do Małej Wsi. Tak ogólnikowe określenie było zjawiskiem typowym dla XVIII w. i wynikało przede wszystkim z małej liczby parafii w tej części Polski. Jak wyjaśnił wiele lat później Konsystorz Ewangelicko-Augsburski, ówczesne akty erekcyjne „nie miały bynajmniej na celu określenia granicy parafii samej, tylko możliwość objeżdżania (przez — P.F.) pastora [...] wyznawców ewangelicko-augsburskich zamieszkałych w oznaczonym erekcją zakresie, co właśnie okazało się [...] tak pod względem moralnym, jak i materialnym szkodliwym, gdyż pastor wydaliwszy się z miejsca parafialnego przebywał po kilka tygodni [...] w odleglejszych

¹⁷ AGAD, CWW, 1254, s. 209–211, 1255 (Akta dotyczące się gminy ewangelicko-augsburskiego wyznania w Iłowie, t. 2), s. 109–110, 478–484.

¹⁸ AGAD, CWW, 1254, s. 209–211.

¹⁹ E. H. Busch, *Beiträge zur Geschichte und Statistik des Kirchen- und Schulwesens der ev.-augsburg. Gemeinden in Königreich Polen*, Petersburg–Lipsk 1867, s. 113; A. F. Büsching, *Neueste Geschichte der evangelischen beyder Confessionen im Königreich Polen und Grossherzogthum Litauen von 1768 bis 1783*, t. 1, Halle 1784, s. 152–153; E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, Eging 1969, s. 185.

²⁰ AGAD, KZGG, t. 3, k. 359–361v; *Lustracja województwa rawskiego 1789*, wyd. Z. Kędzierska, Warszawa 1971, s. 106; E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen...*, s. 53.

²¹ AGAD, KZGG, t. 3, k. 131, 158–159, 271–273, 471–477.

²² *Lustracja województwa rawskiego...*, s. 106.

²³ J. Waściki, *Opisy miast polskich 1793–1794*, t. 2, Poznań 1962, s. 947–948, 1080, 1089 i n.

²⁴ AGAD, CWW, 1254, s. 372, 1255, s. 74; KZGG, t. 3, k. 131, 158–159, 271–273; pastory Karol Gerbling (1824–1833) i Dawid Jeute (1835–1853) nie otrzymywali tych pieniędzy.

stronach, a przez ten czas w kościele ani nabożeństw nie było, ani też nikt z czynnościami religijnymi do kościoła nie przybywał²⁵.

Wieś Grabie, położona na północ od Gąbina, w odległości około 23 kilometrów od Iłowa, wyznaczała zachodnią granicę parafii. Na wschodzie sięgała ona po Małą Wieś (obecnie Nowa Mała Wieś w gminie Leoncin, woj. warszawskie), odległą od Iłowa o 37 kilometrów. Ale w rzeczywistości około 1782 r. pastor Daniel B. G. Wille sprawował opiekę duszpasterską także nad mieszkańcami Kazunia Nowego oraz położonego aż na Kujawach Słońska²⁶. Podobnie jak Kazuń, Słońsk był osiedlem menonickim.

Północną granicę parafii stanowiła zapewne Wisła. Granicy południowej również w akcie erekcyjnym nie wyznaczono. Wiemy jednak, że do początków XIX w. pod opieką iłowskich pastorów znajdowało się niemal całe południowo-zachodnie Mazowsze i wschodni skraj Wielkopolski. W swych podróżach duszpasterskich docierali oni aż do Karolewa pod Grójcem i do osiedli ewangelickich w rejonie Brzezin (powstałych licznie w latach dziewięćdziesiątych XVIII w.). Od 1786 r. pastor Johann Christian Bücher przyjeżdżał dwa razy w roku do Rudy-Bugaju koło dzisiejszego Aleksandrowa Łódzkiego, by „nauczać świętego Słowa Bożego i administrować sakramenty święte”²⁷. Beniamin Gottlieb Witthold, pastor iłowski w latach 1794–1807, tytułował się nawet superintendentem obsługiwanego przez siebie obszaru²⁸.

Około 1800 r. właściciel dóbr guzowskich, hrabia Feliks Łubieński założył kilka wsi luterzańskich oraz osadę sukienników w Wiskitkach. Koloniści pochodzili głównie z Kujaw, Wielkopolski, Brandenburgii i Śląska. W 1805 r. powstała w Wiskitkach parafia ewangelicko-augsburska²⁹. W tym samym roku utworzono parafię ewangelicką w Wyszogrodzie. Wyszogrodscy pastory objęli swą opieką także niektóre osiedla ewangelickie położone na lewym brzegu Wisły, m.in. Famułki, Miszory i Wilków³⁰. Od tej pory wschodnią granicę iłowskiej parafii wyznaczała rzeka Bzura.

Po śmierci pastora Wittholda parafia przez długi czas pozostawała nie obsadzona, dopiero w 1817 r., funkcję pastora powierzono 80-letniemu Gottlobowi Haakowi. Mimo podeszłego wieku podejmował on, podobnie jak poprzednicy, liczne podróże duszpasterskie, tym bardziej, że był jednocześnie administratorem parafii w Wiskitkach. Po jednej z podróży, w 1821 r. rozchorował się i wkrótce zmarł³¹.

W latach 1826–1829 utworzono parafię ewangelicko-augsburską w Brzezinach pod Łodzią, dzięki czemu protestanci mieszkający w tych okolicach posiadali odtąd własnych duszpasterzy. W latach 1827–1829 powstała parafia w Gąbinie, do której przyłączyły się wszystkie istniejące w rejonie tego miasta osiedla³².

Utworzenie parafii ewangelickich w Wiskitkach i Wyszogrodzie, później zaś w Brzezinach i Gąbinie, nie było procesem niekorzystnym dla parafii w Iłowie. Zmniejszył się jej obszar, co ułatwiło pastorom wykonywanie obowiązków duszpasterskich. Jednocześnie na tereny te napływali nadal ewangeliccy osadnicy, powstawały nowe

²⁵ AGAD, CWW, 1255, s. 97–99.

²⁶ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Dział Rękopisów, 641 (Archiwum Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego 95), k. 201–201v, 213–214.

²⁷ E. Koch, *100 Jahre evang.-luth. Kirche Alexandrow bei Lodz*, «Volksfreund-Kalender für Stadt und Land auf das Jahr 1931», s. 134–135.

²⁸ E. Kneifel, *Die Pastoren...*, s. 63, 183.

²⁹ AGAD, CWW, 1309 (Akta dotyczące się gminy ewangelicko-augsburskiej w Wiskitkach, t. 1), s. 11–12, 50–52, 522; A. Breyer, *125 Jahre evang.-lutherische Gemeinde Wiskitki-Zyrardów*, «Volksfreund-Kalender für Stadt und Land auf das Jahr 1931», s. 118–119.

³⁰ E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen...*, s. 69.

³¹ Ibidem, s. 56–57.

³² Ibidem, s. 54, 152.

osiedla, a stare rozrastały się. W latach 1800–1820 powstało wiele osiedli luteranckich na terenach Księstwa Łowickiego, utworzonych przez przybyszy z południowo-zachodnich Niemiec, Wielkopolski i Pomorza³³. Część z nich podlegała parafii w Wiskitkach, część parafii w Iłowie. Na obszarze tej drugiej znajdowało się również (do momentu utworzenia parafii w Gąbinie) osiedle hernhutów (braci morawskich) w Lwówku koło Sannik, założone w latach 1802–1804³⁴. Sprowadzali ewangelickich kolonistów właściciele majątków ziemskich: Ciechomscy z Brzozowa, Rudzcy z Giżyc i Zabłoccy z Rybna³⁵.

Pod koniec lat dwudziestych XIX w. iłowskie kolegium kościelne i ówczesny pastor Karol H. Gerbling rozpoczęli starania o budowę nowego kościoła i zabudowań pastorskich. W sierpniu 1828 r. kolejny właściciel dóbr iłowskich, Józef Lasocki, zobowiązał się w związku z tym powiększyć „fundusz na utrzymanie parafii”. Jednakże budowniczy obwodu gostynińskiego (w którym znajdował się wówczas Iłów) zwlekał z wykonaniem planów i kosztorysów nowych zabudowań. Mimo wielokrotnych interwencji Generalnego Konsystorza Wyznań Ewangelickich w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sprawa ta ciągnęła się przez wiele lat³⁶.

Powstanie parafii ewangelicko-augsburskiej w Łowiczu, w kwietniu 1836 r. spowodowało, że część wsi należących dotąd do parafii w Iłowie odpadła od niej. Z „Rozkładu składki kościelnej ... za rok 1836”, sporządzonej dopiero w kwietniu 1837 r., dowiadujemy się, że do parafii iłowskiej należało 2151 osób mieszkających w trzech miastach (Iłowie, Kiernozi i Osmolinie) oraz 42 wsiach. Najlicniejsza grupa, bo aż 20 skupisk, znajdowała się w dobrach Józefa Lasockiego. Największe z nich to: Arciechów — 17 rodzin, Łęg i Kępa Bieniewska — 13 rodzin, Bieliny — 25 rodzin, Januszew — 52 rodziny i Nowa Wieś — 27 rodzin. W Giżycach, będących wówczas własnością Ludwika Rudzkiego, mieszkało 18 rodzin ewangelickich. W dobrach Cypriana Zabłockiego znajdowało się 6 osiedli ewangelickich, m.in.: Koryciniec — 11 rodzin, Matyldów — 27 rodzin i Rybionek — 11 rodzin. Mniejsze skupiska ewangelickie znajdowały się w posiadłościach Osiporskich (m.in. Kępa Karolińska — 13 rodzin), Ciechomskich i Wiesiołowskich. Jedynie trzy osiedla, m.in. Konstantinów — 12 rodzin, znajdowały się na terenach będących własnością rządową³⁷.

W miastach żyło zaledwie 2,5% członków parafii. Trudnili się oni rzemiosłem (stelmach, szewc, tokarz), młynarstwem, trzech było właścicielami domów i gruntów, pozostali to kominiarz, owczarz i stróż.

Ludność wiejska stanowiła 97,1% mieszkańców iłowskiej parafii. Ogromna większość z nich (76,6%) żyła z uprawy ziemi i hodowli, przy czym 71,5% stanowili gospodarze, 5,1% zagrodnicy (zagrodnikami byli wszyscy mieszkańcy wsi Bronisławy — 16 rodzin, oraz Wesolej). 8,0% ludności wiejskiej stanowili komornicy, nieco więcej — 8,3% wyrobnicy. Przemysłem trudniło się 1,7% (byli to młynarze i gorzelnicy), rzemiosłem 0,8% (kowale, strykarz). 3,5% było właścicielami karczem i szynków.

³³ A. Breyer, *Das 100-jährige Bestehen der evang.-luth. Gemeinde Lowitsh*, «Hausfreund. Evangelischer Volks-Kalender für das Jahr 1936», s. 62.

³⁴ J. Szczepański, *Dzieje Gąbina...*, s. 56.

³⁵ AGAD, CWW, 1254, s. 169–183.

³⁶ AGAD, CWW, 1254, s. 42, 49–52, 59–61. W 1828 r. car Mikołaj I powołał Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich, który istniał do 1849 r. Wówczas utworzono na powrót odrębne konsystorze: Ewangelicko-Augsburski i Ewangelicko-Reformowany (W. Gastpar, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII w. do I wojny światowej*, Warszawa 1977, s. 249–251).

³⁷ AGAD, CWW, 1254, s. 169–183, 236–244.

Resztę stanowili pojedynczy przedstawiciele różnych zawodów: dwóch służących, zarządca majątku, tracz i parobek.

Najzamożniejszymi członkami parafii byli ziemianie (0,4%): właściciel majątku Ruszki — Fryderyk von Koelichen oraz żona właściciela Giżyc (katolika) — Matylda z Koelichenów Rudzka³⁸.

Wydatki związane z istnieniem parafii pokrywane były ze składek jej członków oraz z zasiłku rządowego, który stanowił podstawę pensji pastora. Do 1835 r. rząd przeznaczał na ten cel 400 złotych, w 1836 r. sumę tę zwiększono do 600 zł. Całkowita pensja pastora wynosiła 1500 zł. Ponadto należały do niego opłaty za chrzty, śluby i pogrzeby. Pastor był użytkownikiem należących do parafii pól uprawnych i łąk, dwór Lasockich zaopatrywał go w drewno opałowe. Pensja organisty wynosiła 300 zł, zakrystiana 100 zł. Kasjerowi miejskiemu, który zbierał składki parafian, płacono 60 zł. Resztę wydatków parafialnych stanowiły: wynajem mieszkania dla organisty i zakrystianina, zakup wina mszalnego i opłatków komunijnych, podatki od zabudowań³⁹. W 1837 r. zasiłek rządowy wzrósł do 1100 zł, pensję pastora powiększono wówczas do 2000 zł (300 rubli). W 1838 r. pensja zakrystianina wzrosła do 150 zł (22 ruble 50 kopiejek)⁴⁰. Od tego czasu dochody pastora i służby kościelnej nie ulegały większym zmianom do końca XIX w.

Pod koniec lat trzydziestych iłowski kościół ewangelicki i zabudowania pastorskie, liczące sobie ponad 60 lat, chyliły się ku upadkowi.

„Stan kościoła jest najgorszy z powodu starości i spróchniałego drzewa oraz zrujnowanej dachówki przez wiatry gwałtowne, a stąd [...] woda deszczowa, ale i śniegi wewnątrz tego dostają się, wilgocią więc swoją niszczą budowlę od lat kilku”

— czytamy w raporcie sporządzonym przez kolegium kościelne i pastora w końcu 1838 r. Dom pastora był zawilgocony, jego ściany pękały i ruszały się⁴¹.

Nowe budynki parafialne zamierzano wznieść z drewna. Ale w 1842 r. Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich zwrócił się do Józefa Lasockiego z pytaniem, czy będzie mógł wesprzeć finansowo planowaną od kilku lat budowę. Lasocki

„zobowiązał się udzielić wszelki posiadany przez siebie materiał bezpłatnie, a mianowicie cegły, byleby kościół i plebania były murowane”⁴².

Niestety, budowniczy obwodu gostynińskiego dopiero dwa lata później zajął się sporządzaniem projektów i kosztorysów. Tymczasem w początkach 1844 r. Józef Lasocki sprzedał dobra iłowskie rządowi, który włączył je do Księstwa Łowickiego. W związku z tym Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich zwrócił się do administratora Księstwa, Trofima Botwinki, z prośbą o zagwarantowanie iłowskiej parafii posiadanych praw i przywilejów,

„izby z powodu przejścia wspomnianych dóbr na własność Księstwa Łowickiego, parafia ewangelicka iłowska narażoną nie została na straty, tak z powodu utrzymania jej stałego, raz na zawsze przez dziedziców dóbr iłowskich zapewnionego, jak też z zapewnionej jej pomocy”⁴³.

Trzeba przyznać, że wydarzenia następnych lat dowodły, iż niepokój Konsystorza o dalsze losy parafii był zupełnie uzasadniony.

³⁸ Ibidem, s. 169–183.

³⁹ Ibidem, s. 165–167.

⁴⁰ Ibidem, s. 160–163, 277–278.

⁴¹ Ibidem, s. 209–211.

⁴² Ibidem, s. 358.

⁴³ Ibidem, s. 393.

W czerwcu 1844 r. plany i kosztorysy nowych, murowanych budynków parafialnych były gotowe. Miały one kosztować w sumie 12 482 ruble i 55 1/2 kopiejki. Jednakże administracja Księstwa odmówiła obiecanej przez Lasockiego pomocy w budowie. Jej zdaniem „dotychczasowy kościół, jak również i zabudowania pastora przynajmniej do trzech lat mogą być z pewnością zajmowane”⁴⁴.

W rzeczywistości dalsze użytkowanie kościoła mogło okazać się niebezpieczne dla życia i zdrowia parafian.

„Podczas nabożeństwa odbywanego w dzień Nowego Roku 1846, przy gwałtownym wietrze cały kościół wahał się tak mocno, że ledwo ludzie zebrani na nabożeństwo zdążyli z niego bez doznania szwanku wybiec”.

Po tym wydarzeniu pastor został zobowiązany przez naczelnika powiatu,

„iż li tylko w nim nabożeństwa odprawiać będzie w czasach, w których wiatr nie będzie wiał, ani słońce przez czas długi ogrzewać nie będzie, bo przez wysuszenie spróchniałego drzewa w lecie taki sam skutek nastąpić może, co przez powiew mocnego wiatru”⁴⁵.

Na szczęście w początkach 1849 r. administracja Księstwa Łowickiego dostarczyła parafii drewno na remont kościoła, który wkrótce przeprowadzono, przedłużając o kilka lat jego żywot⁴⁶.

Wiosną 1851 r. Konsystorz Ewangelicko–Augsburski zaproponował zarządowi Księstwa zamianę, której pomysł pochodził zapewne od iłowskiego kolegium kościelnego. Otóż parafia zgodziła się zrzec obiecanej przez Lasockiego pomocy w budowie oraz oddać Księstwu

„dotychczasowe budynki kościelne wraz z placami, na których [...] obecnie są postavione”

w zamian za przekazanie jej

„domu mieszkalnego wraz z zabudowaniem i ogrodem, zwanego pałacem, gdzie poprzedni dziedzice dóbr iłowskich zamieszkiwali, któren łatwo by można przemienić na kościół oraz na plebanią, a zarazem na pomieszczenia niższej służby kościelnej”⁴⁷.

Administracja Księstwa Łowickiego zgodziła się na taką zamianę i zobowiązała się przekazać parafii dwór Lasockich do 1 lipca 1853 r. Później ustalono także, że grunty należące do parafii, położone we wsi Iłów, zostaną zamienione na grunty znajdujące się w sąsiedztwie pałacu. W 1855 r. rząd Królestwa Polskiego postanowił zwiększyć uposażenie parafii o 10 mórg ziemi⁴⁸.

Przeprowadzenie zamiany administracja Księstwa Łowickiego powierzyła komisarzowi ekonomicznemu Grochownickiemu, który przez kilka lat odwlekał ją, a co więcej, podejmował działania na szkodę parafii.

„Grunta pastorskie zabrał, a nawet stodołę do pastoratu należącą sprzedał, a przecież nie chce przystąpić do zdziałania aktu zamiany [...] aby mógł dłużej w pałacu rzeczonym przemieszkiwać”

— skarżyli się parafianie⁴⁹. Tak więc iłowska parafia była przez dłuższy czas pozbawiona zarówno gruntów, jak i zabudowań, co sprawiło, że po śmierci Dawida Jeutego (21 marca 1853 r.) żaden duchowny nie chciał objąć tutejszego pastoratu⁵⁰.

Zamianę doprowadzono do końca w 1856 r. Przypuszczalnie nie objęła ona terenu cmentarza otaczającego stary kościół. Został on następnie powiększony i w ten sposób

⁴⁴ Ibidem, s. 457–458.

⁴⁵ AGAD, CWW, 1255, s. 46–49, 51–52.

⁴⁶ Ibidem, s. 46–47.

⁴⁷ Ibidem, s. 46–49.

⁴⁸ Ibidem, s. 89, 233; J. B[use], *Aus der Weichselgegend*, «Unsere Kirche», t. 11, 1917, s. 156.

⁴⁹ AGAD, CWW, 1255, s. 214, 219.

⁵⁰ Ibidem.

powstał cmentarz przylegający od zachodu do katolickiego cmentarza parafialnego (użytkowany po lata czterdzieste XX w.). Dowodzą tego najstarsze zachowane pomniki nagrobne, pochodzące z 1853 r., znajdujące się na grobie pastora Dawida Jeute i jego żony, Wandy z Pyrenburgów.

Dwór Lasockich znajdował się na wschodnich peryferiach Iłowa—miasta, nieopodal katolickiego kościoła parafialnego. Składał się on z dwóch części: piętrowej, wzniesionej na planie prostokąta $25,8 \times 7,0$ m, i parterowej, mającej formę nieregularnego czworoboku o wymiarach $18,8 \times 16,8 \times 20,1 \times 16,8$ m. Do części parterowej przylegała od strony ogrodu wieża, zbudowana na planie kwadratu o boku 4,0 m, mająca 15,5 m wysokości. Wieńczyła ją kopuła kryta blachą⁵¹.

Budynek ten był zaniedbany, wymagał gruntownego remontu. Wbrew pierwotnym zamiarom, kolegium kościelne postanowiło umieścić w nim jedynie mieszkanie pastora, zakrystianina i organisty oraz szkołę. Kościół miał stanąć obok. W kwietniu 1857 r. budowniczy Księstwa Łowickiego, Kowalski, sporządził projekt i kosztorys remontu pałacu (2256 rubli 29 1/2 kop.) oraz budowy obiektów gospodarczych (drewnianych, krytych słomą). Fundusze na ten cel kolegium kościelne zamierzało uzyskać ze sładek parafian oraz z pożyczki z Banku Polskiego⁵². Nie czekano, aż kosztorysy zostaną zatwierdzone przez odpowiednie władze i przystąpiono do remontu. W maju 1859 r. był on już bardzo zaawansowany, tymczasem Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (dalej: KRSW i D) dopiero 12 lipca tegoż roku zatwierdziła kosztorys⁵³.

Jeszcze wiosną 1858 r. rozpoczęto przygotowania do budowy kościoła, zwieziono kamień na fundamenty. Poczynania te wywołały sprzeciw proboszcza iłowskiego, księdza Piesiewicza, który natychmiast powiadomił o nich swych zwierzchników. 18 maja 1858 r. arcybiskup warszawski wysłał do KRSW i D protest przeciw budowie kościoła ewangelickiego „o 50 sążni (tj. 10,7 m — P.F.) od oparkania kościoła katolickiego”⁵⁴.

W tej sytuacji kolegium kościelne wybrało nowe miejsce pod budowę kościoła, odległe od kościoła katolickiego o 240 stóp, tj. 128,1 m. 10 stycznia 1859 r. Kowalski sporządził projekt i kosztorys kościoła, przedstawiony następnie KRSW i D do zatwierdzenia. Wówczas Komisja poleciła budowniczemu powiatu łowickiego, Karolowi Pelletier udać się do Iłowa i sporządzić plan lokalizacji kościoła. Pelletier przyjechał do Iłowa, nie spotkał się jednak ani z pastorem Piotrem Beczkowskim, ani z kolegium kościelnym. Udał się natomiast do proboszcza Piesiewicza, wraz z którym obrał pod budowę miejsce odległe o 660 stóp od kościoła katolickiego. KRSW i D sądząc, że budowniczy uzgodnił taką lokalizację z ewangelikami, zatwierdziła ją 15 czerwca 1859 r., a 10 listopada tegoż roku projekt i kosztorys budowy kościoła⁵⁵.

18 kwietnia 1860 r. odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod nowy kościół, oczywiście w miejscu odległym od kościoła katolickiego o 240 stóp, czyli w sąsiedztwie byłego dworu Lasockich. W uroczystości tej wzięli udział: administrator diecezji warszawskiej, generalny superintendent Kościoła Ewangelicko—Augsburskiego Juliusz Ludwig, administrator Księstwa Łowickiego Aleksander Hauke i naczelnik powiatu łowickiego⁵⁶.

⁵¹ Ibidem, s. 381.

⁵² Ibidem, s. 293–295, 340, 356, 376.

⁵³ Ibidem, s. 381.

⁵⁴ Ibidem, s. 310–311.

⁵⁵ Ibidem, s. 412–413, 461–466.

⁵⁶ Ibidem, s. 443–448.

Duchowieństwo katolickie natychmiast interweniowało u władz, które wydały zakaz kontynuowania budowy, ponieważ została rozpoczęta w miejscu niezgodnym z zatwierdzonym planem. Tryumfujący ksiądz Piesiewicz

„wraz z parafianami wymierzył odległość stóp 660 od swego kościoła i zatknął tykę w polu, pomiędzy zasiewami, oznajmiwszy swoim parafianom, że tu tylko, a nie gdzie indziej, Niemcom dozwala stawiać kirche”

— czytamy w skardze pastora i kolegium kościelnego, skierowanej do Konsystorza⁵⁷.

Na szczęście dzięki poparciu Aleksandra Haukego, KRSW i D wyraziła 23 maja 1860 r. zgodę na kontynuację budowy. Koszt kościoła wraz z wyposażeniem (organy, ambona, ławki) miał wynosić 12 158 rubli 1/2 kopiejki, które zamierzano uzyskać ze składek parafian w ciągu trzech lat⁵⁸. Jednakże w trakcie prac okazało się, że niezbędne będą szersze i głębsze fundamenty, później postanowiono podwyższyć mury kościoła, by poprawić jego sylwetkę. Te i inne zmiany sprawiły, że koszt budowy okazał się być większy od planowanego o 3 476 rubli 75 1/2 kp. Kolegium kościelne zaciągnęło więc pożyczkę od parafii ewangelicko-augsburskiej w Warszawie. Pozostała ona nie spłacona jeszcze w 1871 r.⁵⁹

Kościół zbudowano w stylu neogotyckim, z czerwonej cegły; miał 27,7 m długości i 13,0 m szerokości. Wysokość muru wynosiła 10,5 m. Nawę poprzedzała kruchta, nad którą wzniesiono wieżę⁶⁰. We wrześniu 1861 r. budowa była już ukończona. I choć brakowało jeszcze wyposażenia, pod koniec tego roku, w pierwszą niedzielę adwentu, odbyło się uroczyste poświęcenie⁶¹.

Iłowski kościół ewangelicki stał się ozdobą miejscowości i przyciągał uwagę przyjezdnych. W 1866 r. dziennikarz E. Leja pisał w «Tygodniku Ilustrowanym»:

„Budowa kościoła ewangelickiego dokonana została pod kierunkiem znanego budowniczego Kowalskiego [...], lecz wzrost swój i ozdobę zawdzięcza on po większej części miejscowemu pastorowi Beczkowskiemu. Duchowny ten, znakomitych zasług i nauki, założył także obok swego mieszkania bardzo piękny ogród, w którym z zamiłowaniem prawdziwego znawcy najrzadsze hoduje rośliny”⁶².

Parafia iłowska, podobnie jak wszystkie parafie ewangelickie, posiadała sieć własnych szkół religijnych, zwanych kantorackimi. Uczono w nich czytania, pisanie, religii i rachunków. Nauczyciel był jednocześnie kantorem (stąd nazwa szkół) i przewodniczył nabożeństwom czytanim, które odbywały się w budynku szkoły w niedziele i święta. Władze carskie dążyły do rozciągnięcia jak najszerzej kontroli nad szkolnictwem, toteż wiele szkół kantorackich zostało przejęte przez władze oświatowe i przekształcone w szkoły elementarne. W większości przypadków nastąpiło to po powstaniu styczniowym. Odtąd mogły do tychże szkół uczęszczać wszystkie dzieci, bez względu na wyznanie. Niemniej, ponieważ większość uczniów była ewangelikami, kierowano do nich nauczycieli wyznania ewangelickiego⁶³.

W 1865 r. na terenie parafii Iłów działało 11 szkół. Cztery z nich (w Iłowie, Kiernozi, Konstancyńowie i Wejscach) były szkołami kantorackimi. Uczęszczało do nich w sumie 131 dzieci (71 chłopców i 60 dziewcząt), a pensja nauczyciela wynosiła

⁵⁷ Ibidem, s. 478–484.

⁵⁸ Ibidem, s. 412–413.

⁵⁹ L. Jenike, *Kronika zboru ewangelicko-augsburskiego w Warszawie od 1782 do 1890 roku*, Warszawa 1891, s. 132.

⁶⁰ AGAD, CWW, 1255, s. 395; E. Leja, *Kościół ewangelicki w Iłowie*, «Tygodnik Ilustrowany», t. 13, 1866, s. 244.

⁶¹ E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen...*, s. 56.

⁶² E. Leja, op. cit., s. 244.

⁶³ W. Gastpary, op. cit., s. 281–282, 328–330.

od 20 do 30 rubli. Pozostałe siedem szkół (Arciechów, Januszew, Matyldów, Nowa Wieś I i Nowa Wieś II, Piotrkówek i Zyck) miały status szkół elementarnych. Uczęszczało do nich 398 dzieci (234 chłopców 164 dziewczęta), pensja nauczyciela wynosiła 30–55 rubli. Niemal wszystkie szkoły znajdowały się w budynkach drewnianych, wzniesionych przez parafian, a tylko dwie w wynajętym lokalu⁶⁴.

Mimo dobrze rozwiniętego szkolnictwa, znaczna część członków łowskiej parafii ewangelickiej była analfabetami. Możemy to stwierdzić na podstawie projektów budżetu parafii, podpisywanych przez pastora, kolegium kościelne, dozór cmentarny i sołtysów. W latach 1850–1859 krzyżykami podpisało się 39,6% osób, w latach 1860–1869 41,5%, natomiast w latach 1870–1879 już tylko 29,6%⁶⁵. Rzecz jasna, odsetek analfabetów wśród reszty parafian, nie pełniących żadnych funkcji, był znacznie większy.

W 1865 r. parafia łowska liczyła 3160 osób. Ale pod koniec XIX w. i w początkach XX w. część kolonistów, szczególnie osiadłych na słabych glebach lub na terenach narażonych na wylewy Wisły, wyemigrowała na wschód, głównie na Wołyń, oraz do Ameryki Północnej. Niestety, brak na ten temat bliższych danych. Wiemy jedynie, że w okresie tym nastąpił okresowy spadek liczby parafian i liczby urodzin. Mimo to, w 1913 r. łowska parafia liczyła 3300 osób, a więc nieco więcej niż w 1865 r.⁶⁶

Zmieniająca swe koryto Wisła podmywała i zabierała znaczne połacie terenu, powodując upadek niektórych osiedli. We wsi Suchodół w 1883 r. w posiadaniu kolonistów znajdowało się 269 mórg ziemi, w 1938 r. już tylko 60 mórg⁶⁷. Jednocześnie ludność autochtoniczna, obserwująca od przeszło stu lat metody gospodarowania protestanckich osadników, naśladowała je i to z dobrym skutkiem. Toteż poziom kultury rolnej wzrastał szybciej niż na terenach sąsiednich. „Dawni nauczyciele, dziś często zacofani, zostali pod wieloma względami prześcignięci przez swych uczniów” — pisał nie bez żalu Johann Buse, pełniący funkcję pastora łowskiego od 1900 r.⁶⁸

⁶⁴ E. H. Busch, op. cit., s. 112.

⁶⁵ AGAD, CWW, 1255, s. 17, 117, 208–209, 432–433, 766, 803, 817, 860, 831–839.

⁶⁶ «Rocznik Ewangelicki», t. 1, 1925, s. 142.

⁶⁷ E. Kneifel, *Die evangelisch-augsburgischen...*, s. 56.

⁶⁸ J. B[use], op. cit., s. 156.